

Wybacz – orion133

Ijachciałem ity chciałaś iść przez morze trzcin
Aż do ziemi obiecanej po wyżynie dni
Dawać sobie conajlepsze radość prostych chwil
Uszczęśliwiać się serdecznie sny na jawie śnić
Wybacz mi proszę wybacz gorzkie łzy
Wybacz mi proszę wybacz gniew i wstyd
Ja ci wybaczam każdy gardła ścisk
Ja ci wybaczam opuszczone dni
Wspominał będę zapach włosów twych
Wspominał będę uśmiechnięte dni
Wspominaj proszę życie w pełni sił
Wspominaj proszę słodycz pośród ciszy
Nie zdołałam nie zdołałeś pięknie zmienić się
Zabłądziłam zabłądziłeś w szaroburej mgle
Nasze świeże letnie kwiaty pokrył brudny śnieg
Naszą miłość kameliową ugryzł wściekły pies



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych